

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

Ks. ARTUR SEWERYN

IN NATALE SANCTORUM MARTYRUM SCILITANORUM (MOWA ŚW. AUGUSTYNA – SERMO 299 D)

Męczennicy ze Scillum byli jednymi z pierwszych w Afryce. Badacze do tej pory spierają się, gdzie dokładnie znajdowała się w Numidii owa miejscowość, z której pochodzili. Dwunastu chrześcijan zostało zabitych w 180 r. za czasów prokonsulatu Publiusza Wigeliusza Saturnina¹. Akta męczeńskie przynoszą następujący zapis datacji: „Za powtórnego konsulatu Presensa, a pierwszego konsulatu Klau-diana, dnia 17 lipca”². Znamy imiona zamęczonych za wiarę: Speratus, Narsalus, Cittinus, Donata, Sekunda, Westia, Weturiusz, Feliks, Letancjusz, Januarja, Gene-roza, Akwilinus³. Akta męczenników scylitańskich są najstarszym świadectwem chrześcijaństwa afrykańskiego, a jednocześnie najwcześniejszym chrześcijańskim tekstem łacińskim. Ich prostota wskazuje, że pochodzą od naocznego świadka⁴. Jak stwierdza J. Fontajne, „jest to dramatyczna relacja rozmowy głuchych: pomiędzy przyszłymi męczennikami i prokonsulem, który usiłuje ich – za pomocą strachu – wbrew nim samym, ocalić”⁵. Chrześcijanie składają jednak jasne i publiczne wyznanie wiary. Powtarza się stwierdzenie: „Jestem chrześcijaninem” – w takim krótkim wyrażeniu zawierał się cały sens świadectwa.

¹ M.F. BASLEZ. *Prześladowania w starożytności*. Tłum. E. Łukaszyk. Kraków 2009 s. 19.

² *Akta męczenników scylitańskich*. Tłum. A. Michalski. W: A. MICHALSKI. *Antologia literatury patry-stycznej*. T. 1. Warszawa 1975 s. 218.

³ *Tamże*. s. 218-219.

⁴ J. FONTAINE. *Chrześcijańska literatura łacińska*. Tłum. J. Słomka. Tarnów 1997 s. 26.

⁵ *Tamże*.

Biskup Hippony przemawiał na temat męczenników scylitańskich, przebywając w Kartaginie w dniu ich wspomnienia w różnych latach. Jak dotąd uznano za autentyczne trzy mowy Augustyna o tych świętych. Są to: *Sermo Denis* 16 (299 D)⁶, *Sermo Guelferbytanus* 30 (299 E)⁷, *Sermo Lambot* 9 (299 F)⁸.

Sermo Denis 16 (299 D) zostało wygłoszone w Basilica Novarum w Kartaginie 17 lipca 413 r.⁹ Cały kontekst historyczny, w którym przyszło nauczać wówczas św. Augustynowi był szczegółowy¹⁰. Biskup Hippony przebywał bowiem w stolicy prowincji nie tylko z racji duszpasterskich. Wraz z innymi biskupami z Afryki zabiegał o łaskę dla wielu uwięzionych po buncie wznieconym przez głównodowodzącego wojsk afrykańskich – Herakliana. Władze wykorzystały owe rozruchy do przeprowadzenia czystki wśród przeciwników politycznych, niekiedy nie mających żadnego związku z zamieszkami. Aresztowany został między innymi Flawiusz Marceлин, przyjaciel Augustyna i żarliwy katolik, wcześniej przewodzący dysputom teologicznym z donatystami. W rozmowie przysięgł biskupowi Hippony, że nie ciąży na nim żaden z niegodziwych czynów, o które go oskarżono¹¹. Augustyn, prosząc o łaskę dla zatrzymanych, nie zaniedbywał posługi głoszenia słowa Bożego¹². 17 lipca przypadało święto męczenników ze Scillum. Również w tej mowie pojawiają się fragmenty pośrednio nawiązujące do zaistniałej sytuacji. Słowa o tym, że każdy człowiek jest naszym bliźnim, a więc – w domyśle – zasługuje na przebaczenie i łaskę, niektórzy badacze odczytują jako swoisty apel do władz skierowany z ambony: „Każdy człowiek jest bliski wszystkim ludziom. Zapytaj natury. Jest nieznanym? Jest człowiekiem. Jest nieprzyjacielem? Jest człowiekiem. Jest wrogiem? Jest człowiekiem. Jest przyjacielem? Niech pozostanie przyjacielem. Nieprzyjacielem jest? Niech zostanie przyjacielem. Jak bardzo bliska stałaby się nam mądrość”¹³. Trzeba dodać, że wysiłki Augustyna podejmowane na rzecz uwolnienia więźniów spełzyły na niczym. 13 września 413 r. Marcelina skazano

⁶ PL 46, 869-874.

⁷ PLS 2, 625-652.

⁸ PLS 2, 788-792.

⁹ Por. SAN'AGOSTINO. *Discorsi*. T. 5. Roma 1986 s. XLVII; A.M. LA BONNARDIÈRE. *Les Ennarrationes in Psalmos prêchées par saint Augustin à l'occasion de fêtes de martyrs*. „Recherches augustiniennes” 7:1971 s. 80-81.

¹⁰ Por. R. DODARO. *Christ and the society in the thought of Augustine*. Cambridge 2004 s. 175: „This commentary was originally preached at Carthage on 15 July 413, during the city's annual celebration of its *dies natalis*, and in the wake of the defeat of military revolt against the Emperor Honorius instigated earlier that year by the *comes Africae*, Heraclian”.

¹¹ P. BROWN. *Augustyn z Hippony*. Tłum. W. Radwański. Warszawa 1993 s. 342; S. POQUE. *L'écho des événements de l'été de 413 à Carthage dans prédication de saint Augustin*. w: *Homo spiritualis. Festgabe für L. Verheijen*. Red. C. Mezer, K.H. Chelins. Würzburg 1987 s. 391-399.

¹² Por. DODARO. *Christ and the society in the thought of Augustine*. s. 175: „Augustine chose this opportunity to appeal to high-ranking public officials in his congregation to grant clemency to rebels who had recently repented of their involvement in the uprising”.

¹³ *Sermo Denis* 16 (299 D), PL 46, 870.

w procesie odbywającym się w trybie przyspieszonym na karę śmierci. Początkowo przyjęto to z wielką nadzieją, gdyż 14 września przypadało święto św. Cypriana – męczennika wielce czczonego w Kartaginie i w całej Afryce. Stąd przypuszczano, że władze przyspieszyły proces, aby w uroczystość ogłosić amnestię. Jednak wczesnym rankiem 14 września Marcelina ścieżyto¹⁴.

IN NATALE SANCTORUM
MARTYRUM SCILITANORUM
SERMO 299 D

Nec propter superflua, nec propter necessaria negandus Christus. Necessaria duo: salus et amicus.

1. Martyres sancti, testes Dei, ne vivendo morerentur, moriendo vivere maluerunt; ne timendo mortem negarent vitam, amando vitam contempserunt vitam. Ut negaretur Christus, vitam promittebat inimicus, sed non qualem Christus. Credentes ergo quod a Salvatore promittebatur, riserunt quod persecutor comminabatur. Fratres, quando sollemnia martyrum celebramus, exempla nobis proposita noverimus, quae imitando assequamur. Non enim istam faciendo frequentiam augemus martyrum gloriam. Illorum corona populis nota est Angelorum. Nos, quod passi sunt, cum legeretur, audire potuimus. Quod autem acceperunt: *Nec oculus vidit, nec auris audivit*¹. Bona mundi huius alia sunt superflua, alia necessaria. Hinc paululum ut loquamur, attendite, et distinguamus, si possumus, quae sint bona huius mundi superflua, quae necessaria; ut videatis, non esse negandum Christum nec propter superflua, nec propter necessaria. Superflua

W DZIENI NARODZIN DLA NIEBA
MĘCZENNIKÓW SCYLITAŃSKICH
MOWA 299 D

Nie trzeba się wyrzekać Chrystusa ani ze względu na rzeczy zbyteczne, ani ze względu na rzeczy potrzebne. Potrzebne są dwie rzeczy: zdrowie i przyjaciel.

1. Święci męczennicy, świadkowie Boga, woleli żyć, umierając, aby nie umrzeć, żyjąc. Wzgardzili życiem, Kochając życie, aby nie zaprzepaścić życia, lękając się śmierci. Aby wyrzekli się Chrystusa, nieprzyjaciel obiecywał życie, lecz nie takie, jakie obiecał Chrystus. Wierząc zatem w to, co zostało obiecane przez Zbawiciela, kpili z tego, czym groził prześladowca. Bracia, kiedy obchodzimy uroczystości męczenników, poznajmy przedstawiane nam przykłady, abyśmy podążyli za nimi przez naśladowanie. Nie powiększamy bowiem chwały męczenników przez tak liczne zgromadzenie. Ich nagroda jest znana zastępom anielskim. Mogliśmy usłyszeć – gdy było czytane – co wycierpieli. Zatem przyjęli to, czego „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało”. Jedne dobra tego świata są zbędne, inne potrzebne. Dlatego uważajcie trochę, abyśmy mogli mówić i odróżnić (jeśli możemy), które dobra tego świata są zbędne, a które potrzebne – aby-

¹⁴ BROWN. *Augustyn z Hippony*. s. 342.

mundi huius quis enumerat? Si ea commemorare voluerimus, magnas moras faciemus. Dicamus ergo necessaria; quaecumque alia erunt, haec erunt superflua. Necessaria sunt in hoc mundo duo ista, salus et amicus; ista sunt, quae magni pendere, quae non debemus contemnere. Salus et amicus, naturalia bona sunt. Fecit Deus hominem, ut esset et viveret: salus est; sed, ne solus esset, amicitia quaesita est. Incipit ergo amicitia a coniuge et filiis, et progreditur usque ad alienos. Sed si consideremus unum nos habuisse patrem et unam matrem, quis erit alienus? Omni homini proximus est omnis homo. Interroga naturam. Ignotus est? homo est. Inimicus est? homo est. Hostis est? homo est. Amicus est? maneat amicus. Inimicus est? fiat amicus. Sapientia quomodo proxima nostra facta sit.

Omni homini omnis homo proximus.

2. Ad haec duo in hoc mundo necessaria, salutem et amicum, venit peregrina sapientia. Invenit omnes stultos, errantes, superflua colentes, temporalia diligentes, aeterna nescientes. Haec sapientia stultis amica non fuit. Cum ergo stultis amica non esset, et a stul-

ście zobaczyli, że nie trzeba wyrzekać się Chrystusa ani ze względu na rzeczy zbyteczne, ani ze względu na rzeczy potrzebne. Któż mógłby wyliczyć rzeczy zbędne tego świata? Jeślibyśmy chcieli je wymienić, stracimy dużo czasu. Powiedzmy zatem o tych koniecznych; każda inna istniejąca rzecz będzie zaliczać się do zbędnych. W tym świecie te dwie rzeczy są potrzebne: zdrowie i przyjaciel. To są wartości, które trzeba wysoko cenić, którymi nie powinniśmy gardzić. Zdrowie i przyjaciel – te rzeczy są dobre ze swej natury. Bóg stworzył człowieka, aby istniał i żył – oto zdrowie; ale aby człowiek nie był sam, poszukuje się przyjaźni. Przyjaźń więc rozpoczyna się od żony i dzieci, potem otwiera się na obcych. Lecz jeśli weźmiemy pod uwagę, że wszyscy mieliśmy jednego ojca i jedną matkę, któż będzie obcy? Każdy człowiek jest bliski wszystkim ludziom. Zapytaj natury. Jest nieznanym? Jest człowiekiem. Jest nieprzyjacielem? Jest człowiekiem. Jest wrogiem? Jest człowiekiem. Jest przyjacielem? Niech pozostanie przyjacielem. Nieprzyjacielem jest? Niech stanie się przyjacielem. Mądrość w jakiś sposób niech stanie się nam bliska.

Każdy człowiek jest bliźnim każdego człowieka.

2. Do tych dwóch rzeczy potrzebnych w tym świecie, do zdrowia i przyjaciela, przychodzi mądrość pochodząca z zewnątrz. Poznaje, że wszyscy ludzie są głupi, zanurzeni w błędzie, troszczący się o rzeczy niepotrzebne, kochający dobra doczesne, nieświadomi

tis longe esset, assumpsit proximum nostrum, et facta est proxima nostra. Hoc mysterium Christi est. Quid tam longe, quam stultitia a sapientia? Quid tam proximum, quam homo et homo? Quid tam longinquum, inquam, quam a stultitia sapientia? Ergo suscepit hominem sapientia, et facta est homini proxima per id, quod erat proximum. Et ecce, quoniam dixit homini ipsa sapientia: *Ecce pietas est sapientia*²; ad sapientiam vero hominis pertinet colere Deum, quia hoc est pietas, data sunt nobis duo praecepta: *Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo, et ex tota anima tua, et ex tota mente tua*. Alterum: *Diliges proximum tuum tamquam te ipsum*³. Et ille, qui hoc audivit, ait: *Et quis est mihi proximus?*⁴ Putabat dicitur Dominum: Pater tuus et mater tua, coniux tua, filii tui, fratres tui, sorores tuae. Non hoc respondit, sed qui volebat commendare omnem hominem omni homini proximum, instituit narrationem. *Homo*, inquit, *quidam*⁵. Quis? *Quidam*, tamen homo. *Homo quidam*. Quis ergo homo? *Quidam*, sed tamen homo. *Descendebat de Hierusalem in Hiericho, et incidit in latrones*⁶. Ipsi dicuntur latrones, qui et insequuntur nos. *Vulneratus, spoliatus, semivivus in via relictus, a transeuntibus, a sacerdote, a levita contemptus est; a Samaritano autem transeunte animadversus est. Accessum est ad eum: inspecta cura levatus est in iumentum, perductus ad stabulum; iussum est curam illi adhiberi, sumptus impensus est. Interrogatur, qui interrogaverat, quis erat huic semivivo proximus. Quia duo contempserant, et contempserant*

dóbr wiecznych. Mądrość nie została przyjaciółką głupców. I chociaż nie stała się przyjaciółką głupich i pozostawała z daleka od nich, zjednoczyła się z naszym bliźnim i stała się nam bliska. To jest misterium Chrystusa. Cóż jest tak odległe od siebie jak głupota i mądrość? Cóż jest tak bliskie człowiekowi, jak drugi człowiek? Cóż jest tak oddalone – mówię – jak mądrość od głupoty? Zatem mądrość wzięła na siebie ciężar człowieczeństwa i stała się bliska człowiekowi przez to, co było bliskie. I oto, ponieważ właśnie mądrość powiedziała człowiekowi: „Pobożność jest mądrością” – prawdziwie w mądrości człowieka zawiera się uwielbienie Boga, gdyż to jest pobożnością – zostały nam dane dwa przykazania. „Będziesz miłował Pana Boga twego z całego twojego serca, z całej twojej duszy i całym twoim umysłem”. Drugie: „Będziesz miłował twego bliźniego jak siebie samego”. I ten, który to usłyszał, mówi: „A kto jest dla mnie bliźnim?” Sądził, że Pan odpowie: twój ojciec i twoja matka, twoja żona, twoi synowie, twoi bracia i siostry. Nie to odpowiedział Ten, który chciał powierzyć każdego człowieka jako bliźniego każdemu człowiekowi, lecz rozpoczął przypowieść. „Człowiek – rzecze – pewien”. Jaki? Pewien... ale jednak człowiek. „Człowiek pewien”. Co to za człowiek? Pewien... ale jednak człowiek. „Schodził z Jerozolimy do Jerycha i znalazł się pośród zbójców”. Mówi się „zbójcy” na tych, którzy i nas przesładują. Poraniony, odarty, pozostawiony półżywy na drodze, został wzgardzony przez przechodniów, przez kapłana

proximi, accessit extraneus. Iste enim homo Hierosolymitanus proximos habebat sacerdotes et levitas, samaritanos alienigenas. Transierunt proximi, et extraneus factus est proximus. Quis ergo erat huic homini proximus? Dic tu, qui interrogaveras dicens: *Quis est mihi proximus?*⁷ Iam responde quod verum est. Interrogaverat superbia: loquatur natura. Quid ergo ait? *Credo, qui cum illo fecit misericordiam.* Et Dominus ad illum: *Vade, et tu fac similiter*⁸.

Salus tibi, salus sit et amico tuo.

3. Redeamus ad causam. Iam tria videmus: salutem, amicum, sapientiam. Sed salus et amicus etiam de hoc mundo; aliunde sapientia. Propter salutem victus et tegumentum, et, si mala valitudo occurrent, medicina. Salvis autem salvus loquens Apostolus ait: *Est autem quaestus magnus pietas cum sufficientia. Nihil, inquit, intulimus in hunc mundum, sed neque auferre aliquid possumus. Victum et tegumentum habentes his contenti simus*⁹. Ista sunt necessaria propter salutem: quae autem propter superflua? *Nam qui volunt,*

i przez lewitę. Zauważył go przejeżdżający Samarytanin. Zbliżył się do niego. Z wielką troskliwością [nieszczęśnik] został posadzony na zwierzęciu, zawieszony do zajazdu. Nakazano, aby mieć o niego staranie, a koszt został pokryty. Ten, który wcześniej pytał, teraz sam zostaje zapytany, kto okazał się bliźnim dla tego półżywego człowieka. Ponieważ dwóch wzgardziło i to swoi wzgardzili, a zbliżył się obcy. Dla tego mieszkańca Jerozolimy bliskimi byli bowiem kapłani i lewici, a Samarytanie – obcymi. Bliscy minęli, a obcy stał się bliźnim. Któż zatem okazał się bliźnim dla tego człowieka? Powiedz ty, który wcześniej mówiłeś: „Kto jest dla mnie bliźnim?” Teraz odpowiedz zgodnie z prawdą. Pytała pycha, niech odpowie rzeczywistość natury. Cóż zatem mówi? „Sądzę, że ten, który mu wyświadczył miłosierdzie”. Pan mu odrzekł: „Idź i ty czyn podobnie”.

Bądź zdrowy i niech będzie zdrowy twój przyjaciel.

3. Wróćmy do sprawy. Teraz trzy rzeczy widzimy: zdrowie, przyjaciela i mądrość. Jednak zdrowie, jak również przyjaciel, są z tego świata, z innego miejsca pochodzi mądrość. Dla zachowania zdrowia jest pokarm i odzienie, a także – jeśli stan zdrowia pogorszy się – lekarstwo. Wypowiadając się jak zdrowy do zdrowych, Apostoł mówi: „Jest zatem wielkim zyskiem pobożność wraz z umiarkowaniem. Nic – mówi – nie przynieśliśmy na ten świat, ale też nie możemy czegoś z niego zabrać. Posiadając żywność i odzienie,

inquit, *divites fieri – propter superflua utique – incidunt in temptationem et laqueum et desideria multa stulta et noxia, quae mergunt hominem in interitum et perditionem*¹⁰. Ubi ergo salus? Ergo propter salutem *victum et tegumentum habentes his contenti simus*. Propter amicum quid? Quid tibi amplius potuit dici, quam diliges proximum tuum tamquam te ipsum? Ergo salus tibi, salus sit et amico tuo. Propter tegumentum amici: *Qui habet duas tunicas, communicet cum non habente*. Propter victum amici: *et qui habet escas, similiter faciat*¹¹. Pasceris, pascis; vestiris, vestis. Ista de hoc mundo; aliunde autem, quod est sapientia: discis, et doces.

Superflua martyres qualiter contempserint.

4. Constituite iam vobis ante oculos agonem martyrum. Venit inimicus, cogit Christum negare. Sed adhuc blandientem inducamus, nondum saevientem. Promittit divitias et honores. Superflua sunt: qui talibus donis temptantur ut Christum negent, nondum accesserunt ad agonem, nondum certamen invenerunt, nondum hostem antiquissimum vera pugna provocaverunt. Contempsit autem, cui talia promittebantur, vir fidelis, et ait: Ego

bądźmy z tego zadowoleni”. Oto są rzeczy konieczne dla zdrowia. Które zaś są dla zbytku? „Niewątpliwie – mówi – ci, którzy chcą stać się bogaci – niechybnie dla zbytku – wpadają w pokusę i w zasadzkę, oraz w liczne głupie i szkodliwe pożądanja, które doprowadzają człowieka do zguby i zatracenia”. Gdzież w takiej sytuacji zdrowie? Zatem „mając żywność i odzienie” potrzebne dla zdrowia, „bądźmy z tego zadowoleni”. A co dla przyjaciela? Cóż więcej [Chrystus] mógł tobie powiedzieć, niż to: „Będziesz miłował twego bliźniego jak siebie samego”? Zatem bądź zdrowy i niech będzie zdrowy twój przyjaciel. Dla przyodziania przyjaciela „kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma”. Dla nakarmienia przyjaciela „kto ma żywność, niech tak samo czyni”. Jesteś karmiony, karmisz; jesteś odziewany, odziewasz. Te rzeczy są z tego świata, skądinąd pochodzi to, co jest mądrością – poznajesz to i przekazujesz tę wiedzę.

Męczennicy zupełnie wzgardzą rzeczami zbędnymi.

4. Postawcie sobie teraz przed oczy zmaganie męczenników. Przychodzi nieprzyjaciel; zmusza, aby wyrzekli się Chrystusa. Lecz zobaczmy – na razie jest tym, który schlebia; nie sroży się jeszcze. Obiecuje bogactwa i zaszczyty. Są to rzeczy zbędne – ci, którzy takimi darami są kuszeni, jeszcze nie weszli w zmaganie, jeszcze nie napotkali walki, jeszcze prawdziwym bojem nie sprowokowali najbardziej starożytnego wroga. Jeden z wierzących wzgardził

propter divitias negabo Christum? Ego propter divitias negabo divitias? Ego propter aurum negabo thesaurum? Nempe ille est: *Qui propter nos pauper factus est, cum dives esset, ut eius paupertate nos ditaremur*¹². Nempe ille est, de quo item ait Apostolus: *in quo sunt omnes thesauri sapientiae et scientiae absconditi*¹³. Attendis quod promittis, quia non potes videre quod tollere conaris. Ego fide video, quod mihi vis auferre: tu oculis carnis, quod vis dare; meliora sunt, quae cordis oculus intuetur, quam quae oculus carnis videt. *Quae enim videntur, temporalia sunt; quae autem non videntur, aeterna*¹⁴. Contemno ergo dona tua, inquit fidelis anima, quia temporalia sunt, superflua sunt, caduca sunt, volatica sunt, plena sunt periculis, plena temptationibus. Nemo haec habet quando vult, perdit et quando non vult. Contemptus est promissor, accedit alius, id est persecutor, contemptus est blandiens, esse incipit saeviens; contemptus est coluber, in leonem conversus est. Non vis, inquit, accipere a me divitias ampliores? Si Christum non negaveris, auferam quas habes. Adhuc in superflua mea saevis. *Sicut novacula acuta fecisti dolum*¹⁵. Capillos radis, cutem non praecidis: aufer etiam ista mihi. Immo, quoniam videbas quod pauperibus exinde dabam, hospites suscipiebam, quod monuerat Paulus faciebam: *Praeci-pe, non superbe sapere, neque sperare in incerto divitiarum, sed in Deo vivo, qui praestat nobis omnia abundanter ad fruendum. Bene faciant, divites sint in operibus bonis, facile tribuant, commu-*

tym, który obiecywał takie rzeczy, i mówi: „Czyż wyrzeknę się Chrystusa ze względu na bogactwa? Czyż wyrzeknę się bogactw ze względu na bogactwa? Czyż wyrzeknę się skarbu ze względu na złoto? Przecież Chrystus jest tym, «który, gdy był bogaty, ze względu na nas stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacić». Przecież On jest tym, o którym mówi Apostoł: «W Nim są ukryte wszystkie skarby mądrości i wiedzy». Dostrzegasz to, co obiecujesz, ponieważ nie możesz zobaczyć tego, co próbujesz zabrać. Ja dostrzegam przez wiarę to, co mi chcesz odebrać, ty oczami ciała widzisz to, co chcesz dać. Lepsze są te dobra, na które spoglądam oczami serca, niż te, które widzę oczami ciała. «Te rzeczy, które się dostrzega, są przemijające; te zaś, których się nie widzi, są wieczne». Gardzę zatem twoimi darami – mówi dusza wierna – ponieważ są przemijające, zbyteczne, nietrwałe, ulotne, pełne niebezpieczeństw, pełne pokus. Nikt ich nie ma, kiedy chce, traci i wtedy, gdy nie chce”. Został wzgardzony ten, który obiecuje, przychodzi odmieniony – jako prześladowca. Został wzgardzony pochlebca, zaczyna być tym, który się sroży. Został wzgardzony wąż, przemienił się w lwa. „Nie chcesz – mówi – przyjąć ode mnie większych bogactw? Jeśli nie wyrzekniesz się Chrystusa, zabiorę ci te, które posiadasz”. „Teraz srożysz się na rzeczy zbyteczne, które do mnie należą. «Uczyniłeś twój język jak ostrą brzytwę». Obcinasz włosy, nie kaleczysz skóry – zabierz mi również te rzeczy zbyteczne. Zapewne widziałeś, że dzieliłem się nimi z biednymi, da-

*nicent, thesaurizent sibi fundamentum bonum in futurum, ut apprehendant veram vitam*¹⁶. Haec mihi auferens, ista opera facturus non sum: numquid apud Deum ideo minor ero, quia volo, et non possum? An usque adeo surdus sum adversus vocem Angelorum: *Pax in terra hominibus bonae voluntatis*¹⁷? Tolle ergo superflua mea. *Nihil intulimus in hunc mundum, sed neque auferre aliquid possumus. Victum et tegumentum habentes, eo contenti simus*¹⁸.

Immo et necessaria...

5. Sed ait persecutor: Tollo victum, tollo tegumentum. Accessum est ad certamen, ferventius saeviebat inimicus; transita sunt superflua, perventum est ad necessaria. *Ne discedas a me, quoniam tribulatio proxima est*¹⁹. Nihil tam proximum animae suae, quam caro sua; fames et sitis et aestus in carne sentis. Ibi te volo videre, martyr bone, testis Dei! Vide, inquit, vide! *Quis nos separabit a caritate Christi?*²⁰ Quid est quod minaris? Tollo victum, tollo tegumen-

wałem schronienie wędrowcom, czy- niłem to, do czego zachęcał św. Paweł: «Nakazuj – mówi – bogaczom tego świata, nakazuj, aby nie myśleli wynio- śle i aby nie pokładali nadziei w nie- pewności bogactw, ale w Bogu żywym, który nam udziela wszystkiego obficie do używania. Niech czynią dobrze, niech się bogacą w dobre czyny, niech chętnie dają jałmużnę, niech się dzie- lą ze wszystkimi, niech odkładają dla siebie do skarbcza dobrą podstawę na przyszłość, aby osiągnęli prawdziwe życie». Zabierając mi te dobra, sprawiasz, że dzieła te nie będą dokony- wane. Czy można jednak twierdzić, iż z tego powodu, że chciałem je czynić i nie mogłem, będę umniejszony przed Bogiem? Czy całkowicie jestem głuchy wobec głosu Aniołów: «Pokój na ziemi ludziom dobrej woli»? Zabierz zatem rzeczy zbyteczne, które do mnie nale- żą. «Nic nie przynieśliśmy na ten świat, ale też nie możemy czegoś z niego za- brać. Posiadając żywność i odzienie, bądźmy z tego zadowoleni».

A nawet i rzeczami potrzebnymi...

5. Lecz rzecz prześladowca: „Zabieram żywność, zabieram odzienie”. Przystę- pując do walki, nieprzyjacieli srożył się coraz bardziej rozjuszony. Rzeczy zby- teczne zostały zabrane, przechodzi się do rzeczy koniecznych. „Nie oddalaj się ode mnie, bo ucisk jest blisko”. Nic nie jest tak bliskie duszy człowieka, jak je- go ciało. W ciele odczuwasz głód i pra- gnienie, w nim czujesz gorąco. Tam chcę zobaczyć ciebie, dobry męczeni- niku, świadku Boga! Zobacz – rzecz

tum. *Tribulatio? An angustia? An fa-
mes? An nuditas*²¹ Minetur ex altera
parte. Tollo amicum, occido carissi-
mos tuos ante oculos tuos, coniugem
et filios trucidabo. Occidis, occidis?
Non negent, et non occidis. Quid est?
quia non me terres de me, terres me
de meis? Si non negaverint, meos non
occidis; si negaverint, alienos occidis.
Adhuc addat persecutor, et saeviat, et
dicat: Si tuos non curas, et ipsum huic
luci auferam. Huic luci: numquid ae-
ternae luci? Cui luci me auferes? quam
communem habeo et tecum. Non est
magna, quam vides et tu. Ego pro hoc
lumine non negabo lumen. *Erat lumen
verum*²². Novi, cui dicam: *Quoniam
apud te fons vitae, et in lumine tuo vi-
debimus lumen*²³. Tolle vitam, tolle lu-
men; habebo vitam, habebo lumen.
Habebo vitam, ubi te non patiar inter-
fectorem; habebo lumen, quod mihi,
non dicam tu, sed nec ulla nox possit
auferre. Vicit martyr. An aliquid aliud
est, ubi maius certamen spectare debe-
amus? Non. Minatur mortem, saevit in
salutem, exarat unguis, excruciat tor-
mentis, urit flammis, admovet bestias:
et hic vincitur. Quare vincitur? Quia
*in his omnibus supervincimus per eum,
qui dilexit nos*²⁴.

– zobacz! „Cóż nas oddzieli od miłości
Chrystusa?”. Czymże grozisz? Zabieram
żywność, zabieram szaty. Czy zatem te-
raz „utrapienie? Czy ucisk? Czy głód?
Czy nagość?”. Niech zagrozi z innej
strony. Zabieram przyjaciela, zabijam
najdroższych ci bliskich przed twoimi
oczami, będę mordował twoją żonę
i synów. Zabijasz? Naprawdę zabijasz?
Niech się nie wyrzekają wiary – wtedy
ich nie zabijesz. Co to znaczy? Napeł-
niasz mnie lękiem o bliskich, ponieważ
nie napełniasz mnie lękiem co do mo-
jego życia. Nie zabijesz moich bliskich,
jeśli nie wyrzekną się Chrystusa; jeśli
wyrzekną się – zabijesz obcych. Niech
jeszcze zwiększy udrękę prześladowca,
niech się sroży, niech mówi: Jeśli nie
dbasz o swoich bliskich, ciebie same-
go wydrę światłu dnia. Temu światłu:
Czyż wiecznemu światłu? Jakiemu
światłu mnie zabierzesz? Temu, które
posiadamy wspólnie: ja i ty. To, które
widzisz również i ty, nie jest wielkie.
Ze względu na to światło, nie wyrzek-
nę się Światła. „Było światło prawdzi-
we”. Wiem, komu powiem: „Ponieważ
u Ciebie jest źródło życia i w Twoim
świecie ujrzymy światło”. Zabierz życie,
zabierz światło – będę miał życie, będę
miał światło. Posiadę życie, w którym
nie będę doświadczał ciebie, zabójcy.
Posiadę światło, którego – nie mówię,
że ty – ale również żadna noc nie będzie
mogła mnie pozbawić. Zwyciężył mę-
czennik. Czy jest gdzieś coś takiego, że
moglibyśmy spodziewać się, że tam zo-
baczymy większe zmaganie? Nie. Nie-
przyjaciel grozi śmiercią, nastaje wście-
kle na zdrowie, rozdziera hakami, mę-
czy torturami, spala w płomieniach,

Nullus Christo magis necessarius. A fidei aliquando negatur, quando erubescendo non defenditur.

6. Ergo, fratres mei, non negetur Christus propter superflua, non negetur propter necessaria: nullus ipso est magis necessarius. Necessaria dicebam, salutem et amicum. Peccas propter salutem, et negas Christum; amando salutem non habebis salutem. Peccas propter amicum tuum, et, ne illum offendas, negas Christum. Heu me miserum! Aliquando erubescendo negatur. Non saevit persecutor, non expoliatur depraedator, non incumbit tortor; tantum ne displiceas amico tuo, negas Dominum tuum. Video quid tibi abstulerit amicus: ostende quid dabit. Quid dabit? Ipsas amicitias, per quas pecces, per quas involvaris, per quas inimicus Dei efficiaris. Iste tibi amicus non esset, si tu tibi esses; sed, quoniam ipse inimicus es tibi, amicum putas inimicum tibi. Unde autem ipse inimicus es tibi? Quia amas iniquitatem: *Qui autem amat iniquitatem, odit animam suam*²⁵. Sed non negatur Christus, ut amico impio et perverso placeatur; non negatur, sed ab impio vituperatur, ab impio accusatur, et a fidei erubescendo non defenditur, deseritur, tacetur, non praedicatur. Saevit lingua blasphemantis, et nulla est laudantis. Quanta mala com-

rzuca bestiom – i w tym wszystkim zostaje zwyciężony. Dlaczego jest pokonany? Ponieważ „we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował”.

Nic nie jest bardziej potrzebne niż Chrystus. Czasem wierny wyrzeka się Go, gdy nie broni Chrystusa ze względu na zawstydenie.

6. Zatem, bracia moi, Chrystus nie został odrzucony ze względu na rzeczy zbędne; nie został odrzucony ze względu na rzeczy potrzebne – nic nie jest bardziej potrzebne, niż On sam. Twierdziłem, że są dwie rzeczy potrzebne: zdrowie i przyjaciel. Grzeszysz dla uratowania zdrowia i wyrzekasz się Chrystusa – kochając zdrowie, nie będziesz miał zdrowia. Grzeszysz ze względu na twojego przyjaciela i, aby go nie obrazić, wyrzekasz się Chrystusa. O, ja nieszczęsny! Niekiedy Chrystus zostaje odrzucony ze względu na zawstydenie. Nie sroży się prześladowca, nie łupi grabieżca, kat nie napiera, jednak, aby nie wywołać niechęci u twojego przyjaciela, wyrzekasz się twojego Pana. Widzę, czego cię przyjaciel w przyszłości pozbawi; pokaż, co podaruje. Cóż da? Właśnie tę przyjaźń, przez którą zgrzeszyłeś, przez którą byłbyś oszukany, przez którą stałbyś się nieprzyjacielem Boga. Nie byłby ten człowiek przyjacielem dla ciebie, jeśli ty byłbyś przyjacielem dla siebie, ale ponieważ ty sam jesteś dla siebie nieprzyjacielem, uważasz nieprzyjaciela za przyjaciela. Dlaczego jesteś nieprzyjacielem dla siebie? Ponieważ kochasz nieprawość: „Kto za-

mittuntur quasi pro necessariis, pro victu, pro tegumento, pro salute, pro amico; et omnia ista, quae appetuntur, magis pereunt. Si vero praesentia contempseris, dabit tibi Deus aeterna. Contemne salutem, habebis immortalitatem; contemne mortem, habebis vitam; contemne honorem, habebis coronam; contemne amicum hominem, habebis amicum Deum. Sed illic, ubi amicum habebis Deum, sine amico proximo non eris; ibi tecum amici erunt, quorum facta et confessiones paulo ante legebantur.

Lecta erat Passio Scyllitanorum, virorum et feminarum. Confitentibus Christum amica erit civitas Christi.

7. Audivimus viros fortiter agentes, viriliter confitentes, audivimus et feminas non tamquam feminas tenentes Christum, oblitas sexum. Ibi erit cum istis illa amicitia, ubi nulla erit carnis concupiscentia, et sola erit cum ami-

tem kocha nieprawość, nienawidzi duszy swojej”. Lecz nie tylko odrzuca się Chrystusa, aby zadowolić bezbożnego i przewrotnego przyjaciela; nie tylko się Go odrzuca, ale jest On przez bezbożnika krytykowany, jest przez bezbożnika łżony, a przez wierzącego nie jest brany w obronę ze względu na zawstydzenie – jest opuszczony, przemilczany, nie głosi się Go. Język złorzeczącego sroży się, nie ma żadnego języka wysławiającego. Ileż zła dokonuje się dla jakoby koniecznych rzeczy: dla żywności, dla odzienia, dla zdrowia, dla przyjaciela – wszystkie te rzeczy, których się pragnie, tym bardziej przemijają. Jeśli zaś doczesnymi dobrami prawdziwie wzgardzisz, Bóg ofiaruje ci wieczne. Wzgardź zdrowiem, będziesz miał nieśmiertelność; wzgardź śmiercią, będziesz miał życie; wzgardź zaszczytem, będziesz miał wieniec zwycięstwa; wzgardź przyjacielem-człowiekiem, będziesz miał Boga za przyjaciela. Lecz tam, gdzie Boga będziesz miał za przyjaciela, nie pozostaniesz bez bliskiego przyjaciela-człowieka. Będą z tobą przyjaciele, których czyny i wyznania były przed chwilą odczytywane.

Zostało odczytane „passio” męczenników scyllitańskich, mężczyzn i kobiet. Dla tych, którzy wyznają Chrystusa, Jego święte miasto będzie przyjaciółką.

7. Usłyszeliśmy mężczyzn z zapalem broniących wiary i wyznających ją mężnie; usłyszeliśmy również i kobiety, które – zupełnie nie po kobiecemu – trzymały się dzielnie Chrystusa, zapominając o słabości płci. Tam owa

cis ad fruendum sapientia. Ecce quid perdimus, si ea hic amaverimus, et Christum negaverimus! Proximus ibi nos non terret, si moriatur; nullus ibi luctus, ubi aeterna vita erit; nec illud necessarium est: *Victum et tegumentum habentes his contenti simus*²⁶. Vestis nostra immortalitas erit, cibus iste caritas erit, vita aeterna erit; nec opera ibi bona, quae ab his appellantur, faciemus; ad ea non pervenimus, si hic ea non fecerimus. Non tibi dicetur: *Frange esurienti panem tuum*²⁷, ubi fames non erit; non tibi dicetur: *Suscipe hospitio*, ubi nullum invenies peregrinum; non tibi dicetur: *Libera oppressum*, ubi nullus inimicus erit; non tibi dicetur: *Concorda litigiosum*, ubi pax aeterna erit. Videte, fratres mei, quomodo hic toleretur quaerendo; ibi eam habebimus, ubi perire non possumus. Salutem quaeris? Contemne, et habebis. Negas Christum, timendo offendere amicitias hominum: confitere Christum, et amica tibi erit civitas Angelorum, civitas Patriarcharum, civitas Prophetarum, civitas Apostolorum, civitas omnium Martyrum, civitas omnium bonorum Fidelium. Christus ipse fundavit eam in aeternum²⁸.

Przypisy:

¹ 1 Kor 2,9. ² Hi 28,28. ³ Łk 10,27. ⁴ Łk 10,29.

⁵ Łk 10,30. ⁶ Łk 10,30. ⁷ Łk 10,29. ⁸ Łk 10,37.

⁹ 1 Tm 6,6-8. ¹⁰ 1 Tm 6,9. ¹¹ Łk 3,11.

¹² 2 Kor 8,9. ¹³ Kol 2,3. ¹⁴ 2 Kor 4,18. ¹⁵ Ps 51,4.

¹⁶ 1 Tm 6,17-19. ¹⁷ Łk 2,14. ¹⁸ 1 Tm 6,7-8.

¹⁹ Ps 21,12. ²⁰ Rz 8,35. ²¹ Rz 8,35. ²² J 1,9.

²³ Ps 35,10. ²⁴ Rz 8,37. ²⁵ Ps 10,6. ²⁶ 1 Tm 6,8.

²⁷ Iz 58,7. ²⁸ Ps 47,9.

przyjaźń będzie z nimi, gdzie nie będzie żadnej pożądlivości zmysłowej, a wraz z przyjaciółmi sama mądrość będzie dana ku radości. Oto, co tracimy, gdy pokochamy te rzeczy, które są tutaj, i wyrzekniemy się Chrystusa! Tam nie będzie trwogi o bliskiego, że może umrzeć – nie będzie bowiem żaloby tam, gdzie będzie życie wieczne – ani o to, co jest potrzebne: „Posiadając żywność i odzienie, bądźmy z tego zadowoleni”. Naszą szatą będzie nieśmiertelność, sama miłość będzie pokarmem, życie będzie wieczne i nie będziemy tam dokonywać dobrych czynów, które od tych rzeczy biorą nazwę – nie dojdziemy do tamtych, jeśli tutaj tych nie spełnimy. Nie powiedzą ci: „Łam twój chleb dla głodnego” tam, gdzie nie będzie łaknienia pokarmu; nie powiedzą ci: „Udzielaj gościny” tam, gdzie nie spotkasz żadnego wędrowca; nie powiedzą ci: „Uwolnij uciśnionego” tam, gdzie nie będzie żadnego nieprzyjaciela; nie powiedzą ci: „Zjednaj kłótniwego” tam, gdzie będzie wieczny pokój. Zobaczcie, bracia moi, w jaki sposób znosi się tutaj ciężar pogoni za dobrami – tam, gdzie nie możemy umrzeć, będziemy je posiadali. Szukasz zdrowia? Wzgardź nim, a będziesz je miał. Wyrzekasz się Chrystusa, bojąc się utracić przyjaźń ludzi? Wyznaj Chrystusa, a przyjaciółką będzie dla ciebie miasto Aniołów, miasto Patriarchów, miasto Proroków, miasto Apostołów, miasto wszystkich Męczenników, miasto wszystkich dobrych Wiernych. Chrystus sam ustanowił je na wieki.